

Inspiracja Świadomości

RESET ŚWIADOMOŚCI

MARZEC 2021

Zarejestrowane w Kona, Hawaje

Marzec 2021

Z udziałem

Adamusa Saint-Germain

W przekazie Geoffreya Hoppe

W asyście

Lindy Hoppe

WAŻNA UWAGA: Ta informacja prawdopodobnie nie jest dla ciebie, chyba że weźmiesz pełną odpowiedzialność za swoje życie i swoje kreacje.

© 2021 Crimson Circle IP, Inc. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Zabrania się duplikacji, kopiowania lub dystrybucji bez pisemnej zgody właściciela

Adamus® jest znakiem towarowym Crimson Circle IP, Inc.

Redakcja i tłumaczenie: Włodek Salwa

Korekta: Lidia Podlipna - Salwa

Zobacz stronę z kontaktami na stronie internetowej: www.crimsoncircle.com

Aby doświadczyć pełnej energii tej sesji, zaleca się słuchania nagrania audio podczas czytania transkrypcji lub tłumaczenia.

LINDA: Witamy w *Resecie Świadomości*. To specjalne wydarzenie odbywa się na prośbę Adamusa, i oto jesteśmy gotowi, aby udać się do raju. Jesteśmy w tym pięknym miejscu na Hawajach, na Dużej Wyspie i piękno tego miejsca jest poza słowami.

GEOFF: Przy okazji, dziękuję ci za zrobienie tej pięknej aranżacji kwiatowej na to wydarzenie. Wiem, że się trochę rumienisz, ale niepotrzebnie. Linda naprawdę to zrobiła. Poszła na podwórko, zerwała wszystkie kwiaty, które tu są i ułożyła tę piękną aranżację.

Więc, jest prawie tak piękna jak ty. Tak więc, dziękuję ci.

LINDA: Och, zawstydzasz mnie. Tak, jestem trochę zakłopotana, tak czy owak...

GEOFF: A więc, gdzie byłaś? (oni chichoczą)

LINDA: No wiesz, to trochę magiczne, kiedy możesz chodzić wszędzie na tej posesji z dużymi maszynkami do strzyżenia i...

GEOFF: Połączyć to w całość.

LINDA: ... mieć takie piękno właśnie tutaj, na swoim własnym podwórku. Więc, to jest całkiem oszałamiające. I, hmm, jestem teraz zakłopotana (wciąż chichoczą).

GEOFF: Dobrze, więc witamy wszystkich, witamy wszystkich w Willi Ahmyo w Kona, na Hawajach. Jest tutaj około dziewiątej rano, wiem, że dla większości z was jest to dużo później. USA właśnie przeszło przez zmianę czasu, więc w Kolorado są cztery godziny różnicy czasu, a w Europie pewnie z 12 godzin.

Tak więc, witamy wszystkich. Cieszymy się, że mogliście do nas dołączyć. To jest wydarzenie z ostatniej chwili, o którym Adamus wspomniał w ostatnim Shoudzie. Mówił o tym, że planeta przechodzi przez coś w rodzaju resetu świadomości i że nastąpi to między 14 a 17 marca. Dzisiaj mamy 15 marca, a więc jesteśmy w samym środku tego i jestem trochę podekscytowany...

LINDA: To jest dobra rzecz, prawda?

GEOFF: ...trochę zdenerwowany, wiesz, tym co ma nadejść, ale po prostu wejdziemy w to i się dowiemy.

LINDA: Jest w tym duży potencjał.

GEOFF: Bardzo duży potencjał. Tak więc, cieszymy się, że tu jesteście i...

LINDA: Jesteśmy tu także z naszą ulubioną gwiazdą, Belle, piękną Belle, tuż przy nas i dla wszystkich z nas.

GEOFF: Zrobmy zdjęcie Belle. Belle jest psem Willi Ahmyo i jest taka słodka, mam tu na myśli, że ona naprawdę uosabia energię Shaumbry.

LINDA: absolutnie

GEOFF: I kiedy robimy, czy to warsztat, czy webcast na żywo, jak ten, Belle uwielbia się kręcić w pobliżu. Wiele razy kładzie się tuż u moich stóp albo u stóp Adamusa. Tak więc jeśli kiedykolwiek zobaczycie, że wstaje niezręcznie z krzesła, to dlatego, że muszę uważać by nie nadepnąć na Belle.

LINDA: I my to uwielbiamy!

GEOFF: Ona uwielbia tę energię.

LINDA: My to uwielbiamy!

GEOFF: I właściwie uważam, że jej energia jest bardzo kojąca.

LINDA: O tak, tak.

GEOFF: Ona jakby pomaga utrzymać wszystko w równowadze. Uwielbiam mieć ją tutaj.

LINDA: Cóż, ona jest naprawdę bystra i spostrzegawcza i potrafi wyczuć, co jest potrzebne.

GEOFF: Tak. Tak więc, dziękuję ci Belle za to, że tu jesteś. Dziękuję.

LINDA: Kochamy cię Belle.

GEOFF: W każdym razie, zaraz zaczynamy. Wiem, że Adamus jest gotowy, był gotowy już od jakiegoś czasu.

LINDA: Och!

GEOFF: Obudził mnie dziś wcześniej rano. A więc, Linda, co powiesz na trochę oddychania? W tym czasie Adamus i ja przygotowujemy się.

LINDA: To dla mnie zaszczyt i moja przyjemność, dziękuję.

GEOFF: Dziękuję.

LINDA: Dobrze, a więc z tym, z tym proszę, rozpoczniemy to wydarzenie dobrym, głębokim oddechem. Adamus, ponownie i jak zwykle zaprasza nas do wzięcia tego dobrego, głębokiego oddechu.

Pozwólmymy energiom płynąć. Pozwólcie energiom płynąć.

Oddychajcie i pozwalajcie. Możecie poczuć w całym ciele nie tylko powietrze, ale i energie, jeśli się zdecydujecie. Pozostańcie w tym dobrym, głębokim oddechu i bądźcie w przyzwoleniu.

Weźcie dobry, głęboki oddech. Weźcie dobry, głęboki oddech.

Wdychajcie Adamusa, jeśli tak wybieriecie. On jest tutaj, zawsze, z każdym oddechem. Tak więc, wdychajcie Adamusa. Wdychaj go, czując i pozwalając.

Weźcie dobry, głęboki oddech, otwierając się na ten Reset Świadomości. To jest tutaj dla nas. Czy jesteś gotowy, aby to wdychać, być z tym i pozwolić.

Czy jesteś gotowy, aby to wdychać, być z tym i być tym.

Oddychaj. Bądź tym.

To jest ten dobry, głęboki oddech, oddech świadomości i poznawania. Czy potrafisz oddychać dla siebie ze świadomością?

Czy możesz oddychać świadomością?

Wdychaj to i naprawdę pozwól na to.

ADAMUS: Jestem Kim Jestem, Adamusem z bardzo suwerennej domeny.

Witamy na tej specjalnej prezentacji, na tym specjalnym zgromadzeniu Shaumbry, zwanym Resetem Świadomości. Podczas ostatniego Shoudu mówiłem o tym, jak planeta przechodzi poprzez reset, być może trochę inaczej niż się spodziewaliśmy, jak przewidywaliśmy. I co więcej, znacznie głębiej niż można było oczekiwać. Przejdę do tego za chwilę, ale po pierwsze, witam i dziękuję za przybycie.

Po drugie, przebyliśmy długą, długą drogę. Długą drogę. Patrę czasami wstecz w księgę Shaumbry i często myślę, no cóż, gdyby chodziło tylko o Tobiasza pomagającego leczyć rany, pomagającego wam uświadomić sobie, że nie jesteście szaleni, że jesteście tutaj z jakiegoś powodu, że jest to część Atlantydzkiego Snu, jest to część Czasu Maszyn, że jest bycie tutaj na planecie w tym bardzo szczególnym czasie. A gdyby chodziło tylko o wyleczenie ran, to też byłoby w porządku. Byłoby to znaczące. Ale spójrzcie jak daleko zaszliśmy.

Przez te lata, kiedy byłem z wami, zagłębiłem się w to, co nazywam fizyką energii. Byliśmy w stanie przejść przez to, co jakkolwiek wzniesiony Mistrz wiedział, że będziemy w stanie to zrobić razem jako grupa. Mówimy o tym, jak sprawić, żeby energia pracowała dla was. Mówimy o tym, czym jest dusza. Mówimy o zrealizowanej w tej chwili Shaumbrze na planecie. Rozmawiamy o niektórych próbach i utrapieniach pozostawania tutaj na planecie jako urzeczywistniony Mistrz. Nie jest to łatwe, prawda? Pisziesz książkę, piszesz kolejne rozdziały książki Shaumbry pomimo wszystko. O tym jak to jest żyć na planecie w tym epickim czasie, w tym bezprecedensowym czasie; pozostawać tutaj poza dramatem, stojąc za niskim murkiem, po prostu będąc światłem.

Zgromadzenie Mistrzów

Dzisiaj, podczas tego bardzo specjalnego wydarzenia, które ma miejsce, jest doskonała okazja, aby to zrobić. A więc, nie będziemy mówić o was, nie będziemy mówić o nowej fizyce czy czymś takim. Zamierzamy być tutaj na naszym pierwszym zgromadzeniu Shaumbry, siedząc razem na ławce. Czy dosłownie siedzicie na ławce w parku, czy na fotelu w biurze, czy na łożku, niektórzy z was jak Belle na podłodze (chichocze); czy po prostu siedzicie czy leżycie tam, to nie ma znaczenia, ale to jest nasze pierwsze z wielu spotkań, których będzie o wiele więcej.

Jako wcielony Mistrz, jesteś tutaj, aby świecić swoim światłem. Nie jesteś tu po to, aby próbować zmieniać świat. Nie jesteś tu, aby próbować naprawiać ludzi. Zdajesz sobie teraz sprawę, że to po prostu nie działa. Nie próbujesz robić grupowych uzdrowień, nawet koniecznych indywidualnych. Jesteście tu po prostu po to, aby świecić światłem, a kiedy to robicie, to rzuca światło na potencjały, których ani ludzie, ani społeczeństwo nigdy wcześniej nie widzieli. Nigdy nie widziało. To jest coś takiego jakby Atlantydzi nie widzieli gwiazd. Gwiazdy zawsze były na niebie, ale to było po prostu poza ich świadomością. To jest trochę jak to, co my teraz robimy, ale to nie są tylko gwiazdy. To są potencjały życia, to są potencjały tej wspaniałej planety, a wy po prostu świecicie światłem, aby i oni mogli to światło zobaczyć. A potem od nich zależy, czy wybiorą je czy nie. Jest to całkiem miłe zadanie, ponieważ nie jesteś za to oceniany, czy i jak dobrze sobie radzą. Po prostu jesteście w tym miejscu Mistrzem świecącym światłem.

To, co dzieje się teraz na planecie, jest bezprecedensowe. We wszystkich czasach na tej planecie nigdy nie było takiego resetu świadomości jaki jest teraz.

Świadomość ludzkości, masowa świadomość zawsze się dostosowywała, zmieniała, czasami rozszerzała, raz na jakiś czas kurczyła. Ale nigdy nie było takiego wydarzenia jak to, gdzie następuje reset na skalę globalną. Nie tylko trochę tu i trochę tam. Nie, że jedna kultura, nie że jedna grupa ludzi, gdyż to się dzieje na całej planecie.

To, co dzisiaj robimy, to wchodzenie w odczuwanie tego. Wczuwanie się w to. Nie jesteśmy tutaj, aby próbować na to wpłynąć, przesunąć to w tym lub tamtym kierunku. Nie jesteśmy

tutaj, aby krzyczeć do ludzi mówiąc: "Hej! Otwórzcie oczy! Spójrzcie na to." Jesteśmy tutaj po prostu po to, aby świecić światłem w tym naszym pierwszym zebraniu na ławeczce Shaumbry.

Jest wiele powodów dla tego resetu. Można powiedzieć, jeśli prześledzicie skąd to się wzięło, że prawdziwe oznaki tego zresetowania zaczęły się prawdopodobnie 60 lat temu i od tego czasu nabierają rozpędu. Planeta przeszła swoje wzloty i upadki (Linda kicha), swój spokój i swój niepokój, swoje kichnięcia i swoje kasznięcia. Ludzkość przechodziła przez te wszystkie rzeczy przez jakiś czas, a potem nadszedł COVID. Ja wolę nazywać to koronawirusem. Potem przychodzi COVID i co za okazja dla ludzi, aby zanurzyć się w sobie.

Wielu z nich napotkało w tym czasie wiele wyzwań. Nie lubili być zamknięci. Niektórzy uważają, że nakładanie maski na twarz to spisek - w jakim celu, nie wiem, ale brzmi to dobrze. To miłe odwrócenie uwagi. Planeta przechodzi przez coś, co nazywa się koronawirusem, w tym samym czasie, gdy mamy rozwiązanie Zakonu Łuku i anielskich rodzin. Wszystko to dzieje się w tym samym czasie, możecie nieomal zobaczyć, że to nadchodzi, ten reset świadomości. Ale tak naprawdę nie sądziłem, że to nastąpi tak szybko. Myślałem, że to przyjdzie później.

Ale sprawy na planecie są teraz przyspieszone, poruszają się bardzo, bardzo, bardzo szybko, jak prawdopodobnie możecie to poczuć. Rzeczy poruszają się teraz bardzo szybko, dochodząc teraz do punktu resetu.

To, co dzisiaj tutaj robimy, to wchodzenie w to, aby to poczuć. Ponownie, nie próbujemy - proszę, nie próbujcie wchłonąć tej całej sprawy w siebie, nie próbujcie brać jej na siebie. Nie zamierzamy próbować zmieniać nikogo czy cegokolwiek. Nie zamierzamy chodzić dookoła i klepać ludzi po ramieniu mówiąc: "Czas się obudzić, poczuć co się dzieje." Chciałbym, żebyście doświadczyli jak to jest, po pierwsze dlatego, że jest to bezprecedensowe, po drugie dlatego, że chcę, abyście naprawdę weszli w zdolność odczuwania. Aby naprawdę wczuć się w energie, które tak naprawdę są wasze, ale to zupełnie inna sprawa. Chodzi o to, aby raczej czuć energie niż o nich myśleć.

Cieszę się, że Belle jest tutaj. Poproszę, abyśmy zrobili ujęcie drogiej Belle. Widzicie, Belle czuje energie. Ona *czuje* te energie. Ona nie myśli zbyt wiele o energiach, ona po prostu je czuje. Ona czuje, kiedy organizujemy tutaj wydarzenia i spotkania. Kiedy robimy nasze webcasty i nagrania, ona zawsze tu jest, ponieważ ona czuje. Nie musimy jej mówić, z jaką datą kręcimy nagranie. Nie musimy jej nawet mówić, że ma leżeć na podłodze (Adamus ją głaszcze). Ona wie, że ma tu być. Tak więc, dzisiaj, mam coś w rodzaju tego uczucia Belle - nie myśląc o tym, nie martwiąc się o to, ale po prostu czując wszystkie energie, tak jak ona to robi. To jest bardzo proste, bardzo niewinne i bardzo intuicyjne. I, jak widzicie, bardzo satysfakcjonujące. Ona po prostu dostaje się do - och, przepraszam, że przeszkadzam (mówi do Belle), możesz powrócić do odczuwania. Dobrze.

Więc to jest to, co dzisiaj robimy. Musimy (Adamus chichocze) mieć jeszcze jedno ujęcie drogiej Belle. (ona leży na plecach). Tak, jeśli chcielibyście przyjąć tę pozę na waszej ławce w parku, łóżku czy czymkolwiek innym, jeśli chciałabyś przyjąć tę pozę, to jest w porządku (Adamus chichocze). To jest jakby Belle mówiąca: "Jestem tak otwarta i jestem tak wrażliwa na uczucia." Tak więc, dziękuję ci Belle, dziękuję ci, dziękuję ci za twój żywy przykład tutaj. Dziękuję.

Tak więc, to co mamy tutaj, to co dzieje się teraz na planecie, jest czymś na bardzo głębokim poziomie. To nie jest koniecznie tak, że ludzie to zauważą. Bardzo, bardzo niewielu zauważy to

w tej chwili. Jeśli zauważą coś w sobie, w swoim życiu, to będzie to tak, jakby poculi "krótki dźwięk", taki krótki sygnał, jakby wszystko po prostu zatrzymało się na chwilę, a potem znowu się zaczęło. Oni po prostu podrapiają się po głowie i przypiszą to czemuś co zjedli, albo nie wyspali się, albo cokolwiek. Kilka osób, gdy to się stanie, wpadnie na ścianę, może uderzy w inny samochód, ale to będzie tylko mały krótki dźwięk. To nie jest to, o czym niektórzy z was myśleli lub rozmawiali. To nie jest przejście przez pasmo fotonów, gdzie na trzy dni planeta pogrąża się w ciemności. To nigdy nie miało być dosłowne, to była przenośnia i to było jakiś czas temu. To jest coś innego i dzieje się to na indywidualnej zasadzie.

Interesującą rzeczą jest to, że normalnie nie wydarzyłoby się to w tak skondensowanym czasie, przez cztery dni na planecie. Normalnie rozciągnęłoby się to na lata i lata, może nawet dekady, gdzie ludzie otrzymywaliby te małe sygnały lub znaczniki w ich życiu, taki mały reset. Kiedy to dzieje się w ten sposób, kiedy jesteśmy wszyscy razem, kiedy planeta jest po tej samej stronie, pod pewnymi względami, pod innymi nie. Ale przeszliśmy przez ten okres koronawirusowy, a jedną ciekawą rzeczą związaną z koronawirusem jest to, że ten czas trwał dłużej niż większość ludzi by się spodziewała. To stało się dlatego, że w pewnym sensie ludzkość powiedziała: "Jak długo będziemy robić porządki, to naprawdę się do nich przyłożymy." Moglibyśmy to robić przez sześć, osiem miesięcy i miałoby to ważny efekt, ale ludzkość i masowa świadomość powiedziała: "Nie, *naprawdę* w to wejdźmy".

Wiecie jak to jest, gdy idziecie posprzątać kuchnię i myślicie, że po prostu przetrzecie blaty i zamieciecie podłogę, ale skończycie przeglądając każdą szafkę i szafeczki, wyrzucając stare jedzenie z lodówki, robiąc porządek w spiżarni i wszystko inne. Po prostu angażujesz się w to mówiąc: "wchodzimy w to" i to jest rodzaj tego, co dzieje się z koronawirusem. To minęło, bardziej niż cokolwiek innego, nie tylko w czasie ale głębiej. Odeszło *głębiej* niż to, co było pierwotnie przewidywane lub co my czuliśmy po drugiej stronie.

Ludzie mówią: "Dawaj to", nawet jeśli jest to niewygodne, nawet jeśli te maski nie są zbyt przyjemne. Dystans społeczny, prawdopodobnie jest w porządku dla większości ludzi, ale niektóre z innych niedogodności są dokuczliwe, jak brak możliwości wyjścia do restauracji i inne rzeczy. Ale oni mówią: "Dawaj. To nie jest takie złe". I to jest to, co się dzieje teraz i stale pogłębia.

Warianty pozwalają temu wejść na jeszcze głębszy poziom, a wtedy - nie chcę nawet podawać terminu kiedy to odejdzie - ale to po prostu odejdzie. To będzie po prostu - *puff* - i całkiem sporo po prostu zniknie z powierzchni planety, kiedy już wykona swoją czyszczącą i resetującą pracę.

To, co dzieje się teraz z resetem świadomości, to gdy macie wystarczająco dużo ludzi na planecie, którzy idą głęboko w siebie mówiąc: "Czy naprawdę chcę to robić dalej? Czy chcę pozostać w tych samych wzorcach, w tych samych związkach, mieszkając w tym samym mieście, wykonując tę samą pracę, wiążąc się z tymi samymi

ludźmi?" Kiedy naprawdę zaczynają kontemplować to na głębszym poziomie, powoduje to znaczącą zmianę masowej świadomości. To zakłóca masową świadomość, wstrząsa nią i grzechocze, ponieważ teraz jest wystarczająco dużo ludzi kwestionujących swoje stare sposoby życia.

Ludzie kwestionują również instytucje i systemy. Zmiany i tam przyjdą, ale te zmiany, które zachodzą teraz są na tak głębokim poziomie osobistym, i to jest to, w co zamierzamy się wczuć podczas naszej sesji. Wczuwanie się w głębię tego, gdzie to wszystko jest. To, ponownie, nie jest na powierzchni. Nie przeczytacie o tym w nagłówkach gazet. Nie znam żadnej innej grupy

świadościowej, duchowej, New Age, metafizycznej, która naprawdę za tym idzie lub jest tego świadoma. Niektórzy z innych Wzniesionych Mistrzów będą robić swoje własne rzeczy, tak jakby zazębiając się z tym co my robimy, ale tak naprawdę jesteśmy pierwsi, którzy to robimy.

Ponieważ jest to tak głęboko, nie jest to widoczne i nawet jeśli pozwolilibyście sobie w pewnym sensie na przejście do masowej świadomości, musielibyście przejść przez warstwy, przez kolejne drzwi, kolejne poziomy, aby dotrzeć do miejsca, do którego zamierzamy się udać podczas Resetu Świadomości. To dzieje się na tak głębokim poziomie.

Kiedy rzeczy dzieją się na tak głębokim poziomie, potrzeba trochę czasu, aby wszystkie zmiany przeszły, wypłynęły na powierzchnię i żeby było to oczywiste. Podejrzewam, że zaczniecie dostrzegać niektóre z tych zmian u niektórych ludzi wokół siebie. Nie u wszystkich, ale u kilku. Będą się zatrzymywać, aby ponownie rozważyć swoje życie i wielu z nich przyjdzie do was, do ucieleśnionego Mistrza siedzącego na ławce w parku, by po prostu porozmawiać o tym, po prostu by porozmawiać o swoim życiu. Potrzebują wydobyć z siebie te słowa. Potrzebują posiedzieć w twoim świetle.

Zmiany, one się pojawiają. Będziecie je widzieć na wiele różnych sposobów, ale ważną rzeczą dla tego spotkania jest to, abyśmy weszli i poculi to na bardzo głębokim poziomie tego co się dzieje. Nie tylko na powierzchni. Nie przepuszczajcie tego przez umysł. Bądźcie Bellą, kiedy zagłębiemy się w prawdziwe uczucia.

Na ławeczce z Ludzkością

Tak więc, rozpoczniemy naszą podróż. Rozpoczniemy nasze zgromadzenie Resetu Świadomości.

Usiądźcie wygodnie na swojej ławce w parku, jakkolwiek by to dzisiaj nie wyglądało.

Weźmy głęboki oddech.

(zaczyna się muzyka)

Dobry, głęboki oddech i zaczynamy.

Ten czas jest bez precedensowy, nawet to wydarzenie.

Ludzie na całej planecie zastanawiają się, kiedy ta chmura koronawirusa się podniesie, kiedy wszystko wróci do normalności i czy naprawdę chcą, żeby było normalnie.

Jest wielu odważnych ludzi, którzy powiedzieli: "Wejdźmy w to głębiej. Rozszerzmy tego koronawirusa. Miejmy w tym unikalną okazję, aby naprawdę się zanurzyć". I energie poszły za tym.

Poświęćcie temu chwilę i poczujcie się jako wcielony Mistrz siedzący na swojej ławce w parku, wczuwając się w rdzeń tego zresetowania świadomości.

Ach, za dużo myślisz. Za dużo myślicie. Weźmy głęboki oddech i spróbujemy jeszcze raz.

Jesteście z natury czułymi, wrażliwymi i czującymi istotami. Weźcie głęboki oddech i po prostu to poczujcie. Nie myślcie o tym, bądźcie jak Belle. To tam jest, to jest bardzo obecne.

Reset Świadomości na planecie. Teraz nie dzieje się to w jednym czasie u wszystkich. Wielkie dzięki za to, bo to byłoby zbyt przytłaczające dla wszystkich. Ale to się dzieje w bardzo, bardzo krótkim czterodniowym okresie.

Ludzie po prostu zatrzymują się na chwilę i pozwalają swojej świadomości zresetować się na nową ścieżkę. Nie wszyscy, ale wystarczająco wielu.

Oni nawet nie wiedzą, co tak naprawdę w nich uderza, ale przyjdą się dowiedzieć.

Kiedy zbierzesz to wszystko razem, wszystkie te miliony, miliony ludzi, właściwie miliardy, to robi to ogromną różnicę.

Nie sądziliśmy, że to wydarzenie będzie miało miejsce w tak krótkim czasie i tak szybko. Myśleliśmy, że stanie się to nieco później, rozłożone nawet na kilka lat, ale oto jesteśmy.

Weźcie dobry, głęboki oddech i poczućcie, że czujecie.

(pauza)

Są to jakby małe przebliski, które się pojawiają na tak wielu różnych poziomach. Mały restart tu, mały restart tam.

To jest jak światło, które gaśnie na chwilę, a kiedy się zapala ma już inny blask.

Nie taki stary, pożółkły, postarzały blask. Wraca i jest to cieplejszy, bogatszy, pełniejszy blask.

I blask, co jest interesujące, wydaje się mieć więcej światła, ale nie jest to intensywne, rażące czy światło.

Jeden po drugim to się dzieje, na całej planecie.

I oto my, oto wy, wcieleni Mistrzowie, po prostu świecicie swoim światłem.

To dlatego tu jesteście.

Po to wszyscy tu jesteśmy, aby pozostać na planecie i naprawdę wspierać świadomość. Musieliście przejść przez wiele własnych spraw, aby się tu dostać, ale kiedy przygotowywałem się do dzisiejszego dnia, siedząc w mojej garderobie w Klubie Wzniesionych Mistrzów, pomyślałem sobie: "To jest punkt zwrotny również dla Shaumbry."

Tak wiele z tego wszystkiego co robiliśmy, dotyczyło ciebie, dotyczyło starych ran, dotyczyło zrozumienia dlaczego tu naprawdę jesteś, o smoku w twoim życiu, uwalniającym ślady starych problemów i karmy.

I wtedy dostajemy się do naszych zajęć na wyższym poziomie. Podczas Keahak, mówiąc o energii i o duszy.

W każdym razie, to jest powód, dla którego tu jesteś. Robię się trochę płaczący. To jest nasze pierwsze spotkanie, pierwsze spotkanie prawdziwych Mistrzów.

Nie muszę być tutaj, rysując diagramy i powtarzając lekcje, które zostały powiedziane wiele razy wcześniej, ale muszę je omawiać na wiele różnych sposobów, żeby w końcu dotarły.

Nie, my siedzimy tutaj i to robimy. To jest wasza pasja. Po to tu przyszliście.

Siedzenie na ławeczce to pozwalanie sobie na wczucie się w to, co się naprawdę dzieje i nie próbowanie tego naprawiać.

Hm, to jest wielkie. Pozwolenie sobie na odczuwanie i bycie świadomym, uznanie tego co się dzieje i nie próbowanie tego naprawiać. To wymaga dużo współczucia.

Gdyby zwykła osoba weszła tam, wciągnęłaby się w ten dramat. Próbowalaby zacząć naprawiać. Załatwiałaby swoje własne interesy, głosiłaby to, co uważa że jest słuszne i to co uważa za złe, jak postrzega świat. To porażka na całej linii.

Inne grupy wejdą tam i spróbują otworzyć jakiś nowy portal. Portal do czego, nie wiem, ale jakiś nowy portal. To brzmi dobrze, "Wyjdźmy i otwórzmy portale." No nie.

Jesteśmy tu, na ławce w parku świecąc światłem. Nawet nie musimy nad tym pracować. Światło świeci samo przez się, tak że kiedy ludzie przechodzą teraz przez ten swój mały reset, dodają to do wielkiego resetu świadomości dla planety. Kiedy przechodzą przez reset, po pierwsze, nie ma w tym strachu, a po drugie, kiedy wracają do swojej świadomości, zdają sobie sprawę, że jest tam o wiele więcej.

Zdają sobie sprawę, że tak naprawdę chodzi o podążanie za swoim sercem i swoimi marzeniami, a przecież tak łatwo jest utknąć w starych wzorcach. Tak łatwo jest po prostu przeżyć swoje życie w schemacie od narodzin do śmierci. Ale tak wielu właśnie teraz mówi: "Nigdy więcej", tak jak ty powiedziałeś to dawno temu.

Teraz, gdy mówią "Nigdy więcej" nie są pewni co będzie dalej, jak to będzie dalej, co powinni zrobić.

Towarzyszy temu niepokój, strach. Jest to prawie pragnienie powrotu do stanu sprzed reset, ale oni już wiedzą, że nie mogą.

Pfff, mówię ci to, co już wiesz. Przeszłście przez to wszystko.

Ach, to jest to, gdzie wasze światło naprawdę się pojawia, widzicie, ponieważ oni przechodzą przez ten swój własny reset i znowu, wielu z nich nie jest nawet tego świadomych na poziomie świadomego umysłu. Przechodzą przez ten reset i wtedy pojawia się kolejny strach, "Co mam robić dalej?"

Cóż, kiedy nasze światło świeci wystarczająco - bez agendy, bez siły, po prostu świecąc - oni zobaczą rzeczy, których wcześniej by nie widzieli.

A potem ty weźmiesz tę "jedną osobę na raz" i połączysz to z wieloma ludźmi na wszystkich ziemiach i oceanach na całej planecie. I to robi różnicę. I tak zaczyna się to dzieć.

Wczujmy się w samo sedno tego co się dzieje, głęboko, głęboko, głęboko.

Małe punkciki i bąbelki, małe zmiany, małe światełka. Niektóre światła gasną, a potem znów się zapalają.

Wczujcie się w masową świadomość jako całość. Nie myślcie o tym, *poczujcie* to na swój sposób. Bądźcie bardzo uwrażliwioną istotą, poczujcie swoją drogę. Jaki to ma wpływ na chmurę masowej świadomości?

To siedzenie na ławce w parku, czy robisz to sam, czy robimy to w grupie, jak ta, to rodzaj zabawy. To nie wymaga wiele pracy. Jeśli sobie na to pozwolicie, naprawdę wczujecie się w uczucia z tym związane.

Jak te wszystkie małe resety, które mają miejsce, razem tworzą dużo większy efekt.

Jak te zresetowania, które mają miejsce teraz na planecie, spowodują niepokój, ludzie nie będą wiedzieli co się dzieje. Nawet przez ostatnie kilka dni, dla każdego z was tutaj, zastanawiacie się

co się dzieje, dlaczego wszystko jest tak szalone, napięte lub po prostu nie możecie tego ogarnąć.

Cóż, czujecie potencjalny niepokój. Ale wiecie, mnie to nie martwi. Wiem, że jest wystarczająco dużo wcielonych Mistrzów na tej planecie, którzy świecą swoim światłem. To wszystko, co jest naprawdę potrzebne.

Światło w ciemności. A może to było tylko światło w szarości, ale światło.

A więc w czasie resetu, czy zdadzą sobie z tego sprawę teraz, czy za miesiące, lata, po prostu nagle zdadzą sobie sprawę, że jest dla nich o wiele więcej.

A niektórzy z nich poczują, że właśnie dzisiaj poczuli obecność. Nie wiedzą, co to było, oni po prostu poczuli obecność. Coś tam było. Stało się coś dziwnego, tak jakby po prostu wyłączyli się na chwilę, a potem poczuli swoją obecność.

Będą myśleć, że może ta obecność ich obudziła, albo przywróciła do rzeczywistości lub cokolwiek, ale będą czuli obecność - nieinwazyjną, nieagresywną, nieosądzającą obecność.

Wielu z nich pomyśli sobie: "Chyba zwariowałem albo wymyśliłem sobie to wszystko". Ale my wiemy lepiej.

Weźcie głęboki oddech i wczujcie się w piękno tego resetu.

Jest w tym zdecydowane uczucie. Jest tu zdecydowane brzmienie, uczucie. Jeśli wydestylujecie to zamiast myślenia o tym, jeśli to wydestylujecie – To jest to właśnie to uczucie.

Zamilknę na chwilę, żebyśmy mogli naprawdę się w to wczuć.

Piękne - heh, Cauldre przerwał i powiedział: "No i znowu to samo, Adamusie." Tylko jedna krótka rzecz zanim się w to zagłębimy.

Piękny, bezprecedensowy reset świadomości, jednej istoty na raz, ale w bardzo krótkim, krótkim okresie czasu, te cztery dni w marcu.

W porządku, teraz wczujmy się w to. Będę przez chwilę cicho. Nie za długo, ale obiecuję, że po prostu pozwolę wam wczuć się w... wystarczająco.

(bardzo długa pauza)

Pozwólcie sobie naprawdę to poczuć.

To znaczy, nie idźcie do tego mentalnego miejsca, bo to jest uczucie. To jest zmysł.

Jest to jedna z tych rzeczy, które niekoniecznie chcecie nawet próbować teraz zdefiniować. To wiedzenie o tym co się dzieje, wczucie się w ten głęboki, głęboki, głęboki reset, który ma miejsce.

A potem bycie tutaj, cóż, to jest to, po co tu przyszliście. Nie jest to zbyt ciężka praca, prawda? Trudnym było, by tu dotrzeć.

Ale kiedy już wejdziecie w to „bycie Mistrzem na ławce w parku”, nie jest to naprawdę trudne. To jest po prostu bycie tutaj.

I pewnie zauważyliście też, że kiedy siedzieliśmy w tej ciszy, w tym uczuciu, byliście w stanie

nie dźwigać ciężaru świata na swoich barkach. To zmiażdżyłoby nawet najlepszego Mistrza.

Nie próbowałeś niczego naprawiać ani na nic wpływać. Po prostu byłeś tam. Byłeś tą obecnością.

Prawdopodobnie zauważyliście, że wy również przechodziliście przez pewne osobiste rzeczy. Twój umysł, twoje emocje również robiły swój własny rodzaj regulacji.

Możecie robić obie rzeczy, jesteście w *I*. Możecie być tutaj jako Mistrz na ławce w parku, świecąc światłem dla świata, ale także prawdopodobnie czuliście, że rzeczy dostosowują się wewnątrz ciebie, resetują się wewnątrz ciebie.

To dlatego, że czujecie się teraz jak gotowy Mistrz, heh, i energie zaczynają się zmieniać. Czujecie jak wasze własne energie zmieniają się, aby wam służyć, dopasowują się, przeformatowują, ponieważ teraz jesteście tutaj. Jesteście w tym miejscu, które jest naprawdę waszą pasją.

Pasja nie musi krzyczeć i tańczyć dookoła, czy być gorąca jak ogień. Nie. Pasja może być tym cichym, głębokim miejscem.

Jesteście teraz w swojej pasji, będąc tutaj z tego właśnie powodu, dla którego zdecydowaliście się być. Teraz wiecie, jak to jest być wcielonym Mistrzem naprawdę.

Chciałbym powiedzieć, że jest to dla nas coś w rodzaju przełomowego wydarzenia, oznaczającego pierwszy raz, kiedy wszyscy zebraliśmy się razem. Nie próbując niczego zmieniać, ale po prostu robiąc to, po co tu przyszliście.

Tak więc, moi drodzy przyjaciele, to dla mnie zaszczyt być tu dzisiaj. Taki piękny zaszczyt być tu z każdym z was. Być tutaj z Belle, która właśnie budzi się ze swojego doświadczenia.

Droga Belle, och, przygotowuje się na kolejny dzień bycia psem na planecie.

A więc, weźmy razem dobry, głęboki oddech.

Co za piękne wydarzenie, *Reset Świadomości*.

Weźmy razem dobry, głęboki oddech.

Jestem Adamusem, w służbie dla was. Dziękuję.

LINDA: Tak więc, pozwólcie sobie naprawdę wczuć się w ten cenny czas.

Wdychajcie go, poczućcie siebie, poczućcie to.

Bądźcie z tym dobrym, głębokim oddechem.

Ten niesamowity *Reset Świadomości*, pozwólcie na to, czym to jest. Po prostu pozwól na to i bądź z tym.

Wspaniałe, że jest to nowy początek i że jest tego więcej. Weź ten dobry, głęboki oddech, ten oddech ze świadomością.

Dziękuję wszystkim za bycie tutaj wraz z Geoffem czanelującym Adamusa Saint-Germaina w *Resecie Świadomości*.

Dbajcie o siebie i pozostańcie z dobrym głębokim oddechem świadomości.

Dziękuję za bycie tutaj z nami.

